

# Wandale na toruńskich drogach

Utworzono: środa, 13, styczeń 2016 10:25

---



W 2015 roku na toruńskich drogach najczęściej niszczone były znaki drogowe. Wandale nie oszczędzali także przydrożnych luster, przycisków wzbudzających sygnalizację dla pieszych i drzwiczek zabezpieczających zasilanie sygnalizacji świetlnej. Toruńscy drogowcy podsumowali minione dwanaście miesięcy.

Lustra drogowe skutecznie poprawiają bezpieczeństwo na drogach, skrzyżowaniach, na terenie parkingów i garaży podziemnych. Jest ich coraz więcej na toruńskich drogach. Jednym służą, a drugim... przeszkadzają. Tylko w 2015 roku uszkodzono około 30 takich luster. Wymiana jednego to koszt około 420 zł.

Najczęstszą z interwencji wykonywanych przez drogowców w minionym roku była naprawa znaków drogowych. Obejmowała ona m.in. prostowanie słupków czy czyszczenie tarcz zamalowanych graffiti. – W sumie podjęliśmy 750 takich działań. Przekręcenie znaku, czy zamalowanie go farbą stwarza realne zagrożenie w ruchu drogowym, zwłaszcza jeśli są to znaki ostrzegawcze. Dlatego dokonujemy systematycznych objazdów, aby interweniować niezwłocznie - mówi Agnieszka Kobus-Peńsko, rzecznik prasowy MZD.

W statystykach zniszczeń dokonywanych przez wandalów wysoką pozycję zajmują tabliczki z nazwami ulic, które są co jakiś czas krzywione lub po prostu kradzione. Z tego tytułu tylko w 2015 roku MZD interweniował 50 razy.

Wandale nie oszczędzają też przycisków, które wzbudzają sygnalizację na przejściach dla pieszych. W ubiegłym roku osiem z nich wymagało wymiany. Działania służb obejmowały również naprawę zniszczonych daszków, chroniących sygnalizację i zapewniającą kierowcom dobrą widoczność sygnalizatora. W sumie wymieniono ich aż 30. Aż jedenastokrotnie uzupełniano zniszczone, bądź wyrwane drzwiczki zabezpieczające dostęp do zasilania sygnalizacji świetlnej.

Źródło: MZD w Toruniu